

nym byłby wykonawca wraz ze swymi coraz nowymi możliwościami interpretacji. Ale w praktyce przedstawia się ta kwestia nieco inaczej. Tylko w wyjątkowych wypadkach mamy do czynienia z tym, co moglibyśmy nazwać jednocześnie zobiektywizowaną wolą twórczą w dziele muzycznym, wtedy mianowicie, gdy kompozytor i wykonawca w jednej osobie daje możliwie najwierniejszy wyraz tej intencji twórczej. I tu zresztą jeszcze musielibyśmy abstrahować od okoliczności, że efekt tej samej konkretyzacji bywa różny w przeżyciu estetycznym poszczególnych słuchaczy. W każdym innym wypadku samo dzieło muzyczne dane nam jest tylko poprzez konkretyzacje poszczególnych wykonawców. To, co nazwaliśmy czynnikiem zmiennym, ma więc dla określenia stylu wykonawczego tego czy innego utworu muzycznego, tego czy innego kompozytora, znaczenie o wiele większe, niżby się to zdawać mogło z perspektywy czysto teoretycznej tego problemu, tak, że — ściśle praktycznie rzecz biorąc — redukuje się czynnik obiektywny do dwóch tylko momentów, którymi są: tradycja wykonawcza i symbol graficzny utworu muzycznego, utrwalony w znakach nutowych. Za jego pośrednictwem przychodzą do głosu subiektywne czynniki stylu wykonawczego, które — zgodnie z naturą samej muzyki — działają tak na terenie treści uczuciowych, narzucających się w przeżyciu dzieła muzycznego wykonawcy i słuchaczom, jak i na terenie samej konstrukcji tego dzieła. Czynniki te nazwaliśmy zmiennymi, subiektywnymi w trojakim znaczeniu: 1) jako właściwe pewnej epoce, 2) jako właściwe pewnym ośrodkom geograficznym, i 3) dopiero na ostatnim miejscu, jako właściwe indywidualnej fizjonomii psychicznej poszczególnego wykonawcy. Spróbujemy teraz po kolei rozpatrzyć każdy z tych punktów, tak jak on się przedstawia dla problemu stylu chopinowskiego. Zaczynamy od tych, które nazwaliśmy czynnikami obiektywnymi. Są nimi — jak już powiedzieliśmy — tzw. tradycja wykonawcza i graficzny symbol dzieła muzycznego.

**T r a d y c j a w y k o n a w c z a** w odniesieniu do stylu chopinowskiego właściwie nie istnieje. Gra samego Chopina nie została utrwalona mechanicznie, nie został też jej styl — jak to już wielokrotnie podnoszono — przekazany przez uczniów Chopina. W ten sposób zawodzi tu kryterium, wysuwane ogólnie jako najbardziej miarodajne dla ustalenia wytycznych stylu wykonawczego w odniesieniu do danego kompozytora. Pozostawałyby zatem jedynie symbole graficzne, za pomocą których dzieła te utrwalone zostały na papierze. Ale te symbole graficzne są dla wykonawcy oparciem bardzo niedostatecznym, w stosunku do muzyki chopinowskiej jeszcze bardziej niedostatecznym, niż w stosunku do innej, gdyż — jak wiadomo — tekst jej po dziś dzień nie został ustalony we wszystkich szczegółach. Same zaś znaki nutowe, nawet wtedy, gdy tekst muzyczny zostanie jednoznacznie ustalony — są zawsze z natury rzeczy czymś martwym. Notują one nie poszczególne fazy ruchu linii melodycznej, ale tylko punkty graniczne tych faz, wyznaczone przez kierunek i wielkość interwałów. Sama esencja dźwiękowa,